

Sygn. akt VII Ua 68/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Agnieszka Stachurska

SO Zbigniew Szczuka (spr.)

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy M. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w W.

o zasiłek chorobowy i zwrot nienależnie pobranego zasiłku

na skutek apelacji wniesionej przez zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 lipca 2016 roku sygn. akt VI U 108/15

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz M. L. (1) kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 12 stycznia 2015 r. w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 23 września 2014 r. do dnia 8 października 2014 r. i ustalił,

że odwołujący nie ma obowiązku zwrotu pobranego zasiłku z funduszu chorobowego

w kwocie 5858,24 złotych oraz w zakresie odsetek, w punkcie 2 zmienił zaskarżoną decyzję

z dnia 17 lutego 2015 r. w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 6 listopada 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. i ustalił,

że odwołujący nie ma obowiązku zwrotu pobranego zasiłku z funduszu chorobowego

w kwocie 10251,92 złotych oraz w zakresie odsetek, a w punkcie 3 zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. na rzecz odwołującego kwotę

120,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 166 a. s.).

Sąd Rejonowy ustalił, że M. L. (1) był zatrudniony w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W okresie od połowy sierpnia

2014 r. do połowy grudnia 2014 r. przebywał na zwolnieniach lekarskich z przyczyn psychiatrycznych. W okresie od dnia 23 września 2014 r. do dnia 8 października 2014 r.

oraz od dnia 6 listopada 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. ubezpieczony przebywał

na zwolnieniu lekarskim, bez zalecenia leżenia w łóżku. W okresie od dnia 23 września

2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. był pacjentem w oddziale psychiatrycznym z rozpoznaniem epizodu depresji.

Odwołujący leczył się farmakologicznie. M. L. (1) zmagał się początkowo z zaburzeniami koncentracji i snu, miewał

obniżenia nastroju, brał leki i spadała mu aktywność. Odwołujący odczuwał ponadto dolegliwości somatyczne,

natomiast od dnia 17 grudnia 2014 r. odnotowano poprawę jego samopoczucia. Żona odwołującego, z którą pozostawał

we wspólności majątkowej, prowadziła w tym czasie działalność gospodarczą pod firmą (...). Odwołujący nie pomagał

żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej, a jedynie okazjonalnie bywał w S. w celu wypicia kawy

i przeczytania gazety min. w dniu 19 listopada 2014 r. Do ww. czynności namawiała odwołującego żona, aby

zaktywizować go do wychodzenia z domu. Powyższe ustaliła

z lekarzem psychiatrą, który zalecił, aby odwołujący brał udział w czynnościach życia codziennego i wychodził z domu.

Jednym z głównych zaleceń lekarza był powrót odwołującego do aktywności fizycznej i branie większego udziału w życiu rodzinnym.

W okresie objętym odwołaniem żona odwołującego się prowadziła także sklepik szkolny

w L.. Kilukrotnie prosiła męża o odwiezienie córki do szkoły i jednocześnie dostarczenie towaru do sklepu. Czynności

te nie miały charakteru pracy zarobkowej. Ponadto odwołujący w dniach 17 i 19 września 2014 r. zdał mienie mu

powierzone przez pracodawcę. Decyzją z dnia 12 stycznia 2015 r. organ rentowy odmówił M. L. (1) prawa do zasiłku

chorobowego za okres od dnia 23 września 2014 r. do dnia 8 październikowi

2014 r. i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego za ww. okres

w kwocie 5858,24 złotych wraz z odsetkami w kwocie

167,80 złotych. Decyzją z dnia 17 lutego 2015 r. organ rentowy również odmówił odwołującemu prawa do zasiłku

chorobowego za okres od dnia 6 listopada 2014 r. do dnia

3 grudnia 2014 r. oraz zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego

za ww. okres w kwocie 10251,92 złotych wraz z odsetkami

w kwocie 161,79 złotych. Organ rentowy uzasadniając swoje stanowisko wskazał,

że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczony wykonywał czynności, które zgodnie z opinią Zastępcy

Głównego Lekarza Orzecznika ZUS uznane zostały jako niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinię główną i uzupełniającą biegłego sądowego

z zakresu psychiatrii ustalił, że w okresach od dnia 23 września 2014 r. do dnia 8 października 2014 r. oraz od dnia

6 listopada 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. brak jest istotnych danych wskazujących na wykorzystywanie przez

odwołującego zwolnienia w sposób niezgodny

z jego celem. Samo prowadzenie samochodu i dokonywanie zakupów oraz odprowadzanie córki do szkoły nie było

przeciwskazane. Aktywizowanie chorego i nakłanianie

go do podejmowania różnych czynności przy diagnozie postawionej przez psychiatrę było uzasadnione. U

odwołującego nie stwierdzono objawów otępiennych, więc ocena jego możliwości intelektualnych stawiana przez

pracodawcę nie była adekwatna do sytuacji.

Proste działania wykonywane przez odwołującego w okresie zakwestionowanych zwolnień lekarskich można było

uznać za ergoterapię. Leżenie beczynne w łóżku w tym przypadku byłoby bardzo niekorzystne dla jego zdrowia

fizycznego i psychicznego, a wykonywane czynności nie były przeciwskazane.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy i aktach sprawy VI U 156/15, a także w oparciu

o dokumentację zalegającą w aktach rentowych, treści zeznań odwołującego oraz świadków M. L. (2) i J. M. (1).

Sąd Rejonowy zważył, że odwołania ubezpieczonego jako zasadne zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji nie dopatrywał się, aby czynności wykonywane w spornym okresie czasu przez odwołującego nosiły cechy pracy zarobkowej. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że opinia sporządzona przez biegłego sądowego na okoliczność wyjaśnienia stanu zdrowia odwołującego się psychiatrę była logiczna, spójna i nie budziła wątpliwości z punktu widzenia metodologii, poprawności i prawidłowości rozumowania.

W przedmiotowej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zasadności opinii. W ocenie Sądu II instancji biegły znalazł przebieg leczenia odwołującego i zapoznał się

z dokumentacją medyczną. Z opinii jednoznacznie wynika, że odwołujący mógł chodzić,

a w procesie leczenia i zdrowienia pacjentów mających zaburzenia psychiczne stosuje się ergoterapię i proste czynności wykonywane w trakcie zwolnień lekarskich można uznać

za terapię. Bezczynne leżenie w łóżku byłoby w tym przypadku bardzo niekorzystne dla zdrowia odwołującego. Mając na uwadze treść opinii biegłego, jak również zeznania świadków i odwołującego się Sąd Rejonowy nie dostrzegł, aby zachodziła którakolwiek

z przesłanek utraty prawa do zasiłku. Sąd II instancji ustalił, że ubezpieczony na prośbę żony dostarczał jej paletę z zakupami do sklepiku, co również nie nosiło znamion pracy zarobkowej. W ustalonych okolicznościach sprawy uznano, że odwołujący nie wypełnił przesłanek z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych

z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i wobec tego nie utracił prawa do zasiłku chorobowego.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku

z treścią art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika, które ustalono na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.)

w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 22 października 2015 r. na kwotę 120,00 złotych. Wskazana kwota stanowi dwukrotność stawki minimalnej wynoszącej 60,00 złotych, biorąc pod uwagę, iż rozstrzygnięciu podlegały dwie sprawy połączone do wspólnego rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak na wstępie (k. 173-178 a. s.).

Zainteresowana w sprawie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 25 sierpnia 2016 r. wywiodła apelację zaskarżając powyższy wyrok w zakresie punktu

2 zarzucając mu naruszenie przepisów:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie dowodu z części nagrań rozprawy z dnia 15 października 2015 r. odbytej w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VII P 1933/14, podczas której zeznawał świadek J. M. (1) – detektyw dokonujący kontroli wykorzystywania przez odwołującego zwolnienia lekarskiego, z którego jednoznacznie wynikało, iż w okresie zwolnienia lekarskiego M. L. (1) wykonywał pracę zarobkową;

b) pominięcie dowodu z fotografii przedłożonych przez pełnomocnika zainteresowanej przedstawiających odwołującego podczas przewożenia towarów do sklepiku szkolnego, z których jednoznacznie wynika, iż M. L. (1) wykonywał

w okresie zwolnienia lekarskiego pracę zarobkową;

c) nie wyprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. L. (2) i odwołującego wniosku, iż systematyczna, kilkukrotna pomoc przy dowożeniu towarów do sklepiku pozwoliła małżonkom na zaoszczędzenie wydatków, a także stanowiła dla nich przysporzenie majątkowe, a tym samym stanowiła pracę zarobkową prowadzącą

do utraty zasiłku chorobowego;

d) pominięcie dowodu z fotografii przedłożonych przez pełnomocnika zainteresowanej, z których wynika, iż odwołujący w okresie zwolnienia lekarskiego miał dobre samopoczucie i sprawiał wrażenie osoby zrelaksowanej, odprężonej i rozluźnionej;

e) skupienie się na wpływie, jaki podejmowane przez odwołującego czynności mogły mieć na jego stan zdrowia w sytuacji, gdy zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury samodzielną przesłankę do utraty prawa do zasiłku chorobowego stanowi wykonywanie pracy zarobkowej, bez znaczenia wpływu wykonywanej pracy na zdrowie ubezpieczonego.

2. art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego błędną wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miał wpływ wykonywanych przez odwołującego czynności na jego stan zdrowia.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie odwołania i utrzymanie w mocy decyzji organu rentowego z dnia 17 lutego 2015 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 183-184 a. s.).

W odpowiedzi na apelację z dnia 7 października 2016 r. odwołujący wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od zainteresowanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 201-203 a. s.).

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja zainteresowanej z dnia 25 sierpnia 2016 r. była niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższy zakres apelacji, Sąd Okręgowy na wstępie wskazuje, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przedkładając powyższą analizę zarzutów apelacyjnych skarżącego, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zważył, iż ustalenia stanu faktycznego zostały zawarte przez Sąd I instancji w sposób rzetelny, logiczny i odpowiedni. Odnosząc się do poszczególnych zarzutów naruszenia przepisu prawa procesowego, Sąd II instancji wskazuje, że Sąd Rejonowy w skarżonym zakresie dokonał prawidłowo również oceny zgromadzonego materiału dowodowego stosując przy tym zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie ma racji apelujący podnosząc, iż Sąd I instancji w sposób nieuprawniony pominął dowód z części nagrań z rozprawy z dnia 15 października 2015 r., która toczyła się przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VII P 1933/14. Zainteresowana w piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2016 r. zgłosiła wniosek dowodowy z zeznań świadka J. M. (1), który będąc detektywem śledził życie prywatne ubezpieczonego. Jednakże w toku rozprawy z dnia 9 czerwca 2016 r. detektyw odmówił zeznawania powołując się na tajemnicę zawodową. Sąd Okręgowy zważył, że odwołujący się, jak również jego żona w toku procesu potwierdzili, iż M. L. (1) przebywając w siedzibie działalności gospodarczej prowadzonej przez M. L. (2) wykonywał pewne czynności pomocnicze. Fotografie zaprezentowane w trakcie postępowania sądowego również potwierdzają powyższą okoliczność, gdyż ukazują one postać ubezpieczonego znajdującego się w S., a także przed i w trakcie jazdy samochodem. Zatem wobec niekwestionowania przez strony procesu okoliczności wynikających z ww. materiału dowodowego, Sąd Okręgowy zważył, iż dopuszczenie dowodu z zeznań detektywa przeprowadzonych w innej sprawie byłoby działaniem pozbawionym sensu oraz prowadziłyby

tylko i wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Pominięcie dowodu z fotografii przedstawiających odwołującego było działaniem, które

w gruncie rzeczy nie skutkuje zmianą wyprowadzonych wniosków z pozostałych dokumentów uznanych przez Sąd Rejonowy. Należy wskazać, że zainteresowana w apelacji nie wносиła o ewentualne uchylene zaskarżonego wyroku na mocy art. 328 § 2 k.p.c.

Tym niemniej pomimo obowiązku z urzędu badania okoliczności mogących skutkować uchuleniem wyroku, Sąd II instancji doszedł do przekonania, że niepowołanie przedmiotowych fotografii w ocenie stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy, w gruncie rzeczy nie uzasadnia dokonaniem zmiany przedmiotowego wyroku. Sąd I instancji

w rozważaniach prawnych odniósł się do fotografii wykonanych przez detektywa i ich wpływu na końcowe rozstrzygnięcie w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma racji skarżący podnosząc w zarzutach apelacji, że fotografie wskazywały na wykonywanie przez ubezpieczonego w okresie zwolnienia lekarskiego pracy zarobkowej oraz, że miał wtedy dobre samopoczucie i sprawiał wrażenie osoby zrelaksowanej, odprężonej i rozluźnionej. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, „pracą w rozumieniu przepisu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych

z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm.) jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową może być również uznane wykonywanie czynności na podstawie łączącego ubezpieczonego ze spółką kapitałową stosunku prawnego o charakterze korporacyjnym.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt

I UK 70/12) W niniejszej sprawie organ rentowy ani zainteresowana spółka nie udowodnili, aby odwołującego łączył z jego żoną stosunek pracy, co wskazuje jednoznacznie

na bezzasadność ww. zarzutów. Zdjęcia co prawda przedstawiają odwołującego będącego

w siedzibie działalności gospodarczej żony oraz potwierdzają przyznany przez nich fakt,

że ubezpieczony pomagał jej w przewożeniu zakupów do sklepu. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego nie wynika z nich, że działania podjęte przez odwołującego świadczyły

o wykonywaniu przez niego pracy zarobkowej. Ponadto na fotografiach Sąd II instancji

nie doszukał się z pewnością dobrego samopoczucia ubezpieczonego, gdyż nie można tego wnioskować jedynie na podstawie tego, że był aktywny poruszając się samochodem wykonując przy tym drobne rzeczy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez jego żonę. Czynności podejmowane przez odwołującego na prośbę żony nie stanowiły dla nich przysporzenia majątkowego ani nie spowodowały zaoszczędzenia wydatków. Sąd Okręgowy zważył, że czynność przewiezienia zakupów do sklepików sama w sobie nie powoduje żadnego wzbogacenia się żony ubezpieczonego, a jedynie skutkuje zaoszczędzeniem czasu. Z powyższego wynika, że odmowa pomocy żonie przez odwołującego spowodowałaby, iż M. L. (2) musiałaby sama przewieźć zakupy do sklepu, czym nie doszłoby w żadnej mierze do osiągnięcia przez nią zysku z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego również wskazanie przez Sąd Rejonowy, że podejmowane ww. czynności przez odwołującego miały pozytywny wpływ na poprawę stanu jego zdrowia mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. „Stosownie do art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U.

z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.) ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Z przepisu tego wynikają dwie niezależne przesłanki utraty prawa do zasiłku:

1) wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy; 2) wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem. Do utraty prawa do zasiłku wystarczy zaistnienie jednej z nich.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2010 r., III UK 71/09) Zgodnie z powyższym orzeczeniem, utrata zasiłku chorobowego może być spowodowana również wykorzystaniem zwolnienia niezgodnie z celem jego wystawienia. Natomiast

Sąd II instancji doszedł do wniosku, iż lekarz wystawiający ubezpieczonemu zwolnienie lekarskie zalecił mu, aby był aktywny udział w życiu oraz podejmował się różnego rodzaju czynności. Wobec powyższego należy wskazać, iż próby

żony odwołującego w zakresie pomocy związanej z drobnymi czynnościami dokonywanymi w ramach prowadzenia przez nią działalności gospodarczej były uwarunkowane poprawą stanu zdrowia ubezpieczonego i nie miały na celu świadczenia przez niego pracy zarobkowej.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd II instancji zważył, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014 r., poz. 159 j. t.) ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Sąd Okręgowy zważył, że zarzut wystosowany w apelacji przez skarżącego w zakresie naruszenia przepisu prawa materialnego był niezasadny i również nie podlegał uwzględnieniu. „Nadużycie prawa do zasiłku chorobowego przez wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem nie jest równoznaczne z naruszeniem zakazu wykonywania jakiejkolwiek pracy, ale tylko pracy innej niż objęta zwolnieniem oraz wymagającej wykonywania czynności przeciwwskazanych dla odzyskania zdrowia. Inaczej mówiąc, w czasie zwolnienia lekarskiego pracownik może wykonywać w ramach swojej pracy pewne czynności pod warunkiem, że nie otrzymuje za nie wynagrodzenia oraz, że nie przeszkadzają mu one w odzyskaniu stanu, jaki był celem udzielonego zwolnienia, czyli zdrowia. Nie chodzi tu zresztą jedynie o odzyskanie pełnej zdolności do pracy, gdyż zdrowie może być traktowane nie tylko jako stan braku objawów patologicznych, ale także jako stan pełnej sprawności fizycznej, psychicznej i społecznej, a więc pełnej zdolności organizmu do utrzymywania równowagi między nim a środowiskiem zewnętrznym.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2000 r., sygn. akt II UKN 71/00) Reasumując przytoczone argumenty podczas dokonywania rozważań dotyczących zarzutu skarżącego naruszenia prawa procesowego, Sąd II instancji zważył, że organ rentowy, jak i zainteresowana nie udowodnili w toku postępowania sądowego, aby odwołujący w trakcie pobytu na zwolnieniu lekarskim w spornym okresie czasu podejmował się pracy zarobkowej albo wykorzystywał zwolnienie niezgodnie z jego celem. Ubezpieczony nie był zatrudniony w spółce swojej żony, a wykonywane przez niego czynności nie miały cech zarobkowych.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł w punkcie 2 wyroku z uwagi na oddalenie apelacji zainteresowanej. Sąd Okręgowy zasądził od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz M. L. (1) kwotę 180,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o § 15 pkt 2 w związku z § 16 pkt 1 ppkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805).

SSO Agnieszka Stachurska SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka (spr.)

Zarządzenie: (...)

(...)